



Tymbarski Strzelec uczył pamięć Kapitana Tadeusza Paolone

11 października obchodziliśmy 78 rocznicę śmierci kpt. Tadeusza Paolone - Lisowskiego.

Jak napisał w opracowaniu pt. „Kapitan Tadeusz Paolone. Zapomniany bohater ziemi tymbarskiej” Pan Stanisław Wcisło – Kapitan Tadeusz Paolone był niewątpliwie prawdziwym patriotą, jednym z tych, którzy dla Ojczyzny nie szczędzą sił, nie unikają trudów i cierpień, a nawet świadomie i dobrowolnie składają życie na Jej ołtarzu. Zginął 11 października 1943 r. w obozie KL Auschwitz. Składając cześć Jego pamięci pragniemy wyrazić pragnienie, by dla nas wszystkich – szczególnie zaś dla młodych – był wzorem do naśladowania. Jego imię przyjęła Jednostka Strzelecka nr 2007 im. kpt. Tadeusza Paolone ZS „Strzelec „ OSW w Tymbarku, której delegacja zapaliła znicz pamięci na Pomniku Ofiar II Wojny Światowej w Tymbarku.

Przytoczmy również fragment listu Pani Romy do mamy kpt. Paolonego: Kiedy jednak okazało się, że rozstrzelanie w Auschwitz było faktem, postanowiła przesłać matce Tadeusza jego książeczkę do nabożeństwa, pisząc: „To jest rzecz, która towarzyszyła mi i była pociechą we wszystkich cierpieniach i zwątpieniach życia obozowego. Obląłam ją kiedyś łzami, szczególnie, gdy odczytywałam najbardziej zniszczone miejsca – Litanię do Matki Boskiej i modlitwę duszy opuszczonej przez wszystkich. Trzy i pół roku więzienia niemieckiego to niemało i ma Pani rację mówiąc, że przeszedł przez piekło. Do przetrzymania pomogła mu książeczka, którą przesyłam Pani, oraz głęboka wiara w Boga i uмиłowanie słuszności sprawy. Chciałabym bardzo, aby żył bez względu na to, czy zostałby moim mężem, czy nie, uważam bowiem, że odrodzenie naszego narodu, a może nawet całej ludzkości leży w ludziach podobnych jemu”.

